

KWIECIEŃ

10

ŚRODA

Dziś św. Ezechjela
Jutro św. Leona W.

SŁOŃCE	
wschód	zachód
4—52	19—24
KSIEŻYC	
wschód	zachód
9—17	1—38
DI. dnia	Przyb.
13—32	5—48

Pochmurno — deszcze

Cała Polska miała wczoraj zachmurzenie zmienne z przelotnymi deszczami, głównie w północnej połowie kraju.

Temperatura wynosiła o godz. 7 od plus 3 st. na wybrzeżu, Czarnorze i w Bieszczadach do plus 10 st. w zagłębiu naftowym; temperatura najwyższa przekroczyła na Pokuciu plus 15 st. Niezbyt obfite opady ogarnęły całą prawie Polskę.

Grubość pokrywy śnieżnej w górach wynosi: na Podhalu śnieg leży tylko miejscami, w Tatrach przekracza jeszcze 190 cm. (Morskie Oko 192 cm.), w Krynicy na Jaworzynie śniegu 25 cm., w Siankach 6 cm. i w Worochcie śnieg leży miejscami.

Przewidywany przebieg pogody do południa dzisiejszego: Przeważnie pochmurno i deszcze. Nieco ciepiej (dnem plus 10 st. do plus 15 st.). Umiarkowane wiatry południowe i południowo-zachodnie.

„Jestem bolszewickim poddanym i sympatyzuję z ustrojem bolszewickim“

SOSNOWIEC, 9.4. — Przed Sądem Okręgowym odpowiadał za przynależność do tajnej partii komunistycznej 21-letni Franciszek Dajborek, aresztowany w lipcu ub. r. w czasie rozrzucań odczw komunistycznych, nawołujących do obchodu święta komunistycznego „Trzech L”. W czasie rozprawy młody komunista przyznał się do winy i oświadczył:

Tyfus głodowy w pow. jaworowskim

LWÓW, 9.4. — Ukraińskie „Dziś” donosi, że sytuacja głodowa w powiecie jaworowskim jest nadal groźna. W ostatnim tygodniu pogorszyła się o tyle, że we

Sekciarska fabryka ślubów i rozwodów

Organ sekty Faroni „Polska Odrodzona” (N. 7) donosi, że w dniu 19 marca rb. przywódca sekty t. zw. Kościoła starokatolickiego, Marcin Faron, „pobłogosławił uroczyste związki małżeńskie inspektora wojew. P. P. i jednego urzędnika. W uroczystości ślubnej wzięli udział oficerowie P. P. z nadkomisarzem P. P.”

Kto jak kto, ale oficerowie policji państwowej powinni wiedzieć, że wszelkie akty, zarówno ślubów, jak i rozwodów, dokonywane przez funkcjonariuszy sekty Faroni, czy Hodura, z samego prawa są nieważne. Sekta t. zw. Kościoła starokatolickiego nie jest uznana przez państwo, jej funk-

Pomysłowe włamanie do sklepu Złodzieje dostali się kanałem od Kleparowa do centrum Lwowa

LWÓW, 9.4. — W niezwyklej sposób dokonano włamania do sklepu futer Judy Horowitz, przy ul. Krakowskiej 4. Włamywacze, wyposażeni w piły, siekiery i młotki, weszli w nocy do głównego kanału na Kleparowie i świecąc sobie lampami korbidowem, podziemnym korytarzem dotarli do rynku, skąd bocznymi kanałami przedostali się pod ul. Krakowską aż do wymienionego sklepu futer. Włamywacze wy-

Zamaskowany zbrodniarz doczekał się procesu po 40 latach

LWÓW, 9.4. — Przed Sądem Okręgowym w Stanisławowie stanął oskarżony o dopuszczenie się gwałtu na zatrudnionych u niego robotnikach, 60-letni przemysłowiec z Dźwiniacza, August Graew, który właściwie nazywa się Augustyn Malarski i pochodzi z województwa krakowskiego.

Malarski-Graew przed 40 laty, jako 19-letni wówczas chłopiec, zamordował kupca Zaldera i zrabował mu 250 koron, poczem

Milijardy Hurtowni Kolonjalnej w Lublinie

odżyły w procesie prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej przeciwko kupcowi lubelskiemu

LUBLIN, 9. 4. (tel. wł.). Wydział odwoławczy Sądu Okręgowego w Lublinie rozpatrywał sprawę przeciwko znanemu kupcowi lubelskiemu, p. Błażewi Kapuścińskiemu, b. właścicielowi hurtowni papieru. P. Kapuściński oskarżony został przez prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej, p. Michała Michniewskiego, o zniesławienie słowne. Obaj adwersarze żyli w niezgodzie od dłuższego czasu, Kapuściński czuł urazę do prezesa Michniewskiego podejrzewając go o szkoderstwo mu w interesach, mianowicie w zabiegach kredytowych, wskutek czego musiał zlikwidować hurtownię. Pewnego dnia w lutym 1933 r. spotkali się przeciwnicy w jednym z lokali lubelskich, przyczem doszło do zatargu. Gdy Michniewski zbliżył się do wyciągnięcia do podania ręką, Kapuściński odparł obroniony: Ja Pana nie znam, Pan do mnie rękę wyciąga, łobuz! — za co wyrokiem Sądu Grodzkiego z marca ub. roku skazany został na dwa tygodnie

aresztu bez zawieszenia.

Oskarżony przyznał się do wypowiedzenia tych słów, dowodząc, że został sprowokowany zachowaniem niegodziwym, który — jego zdaniem — powinien być orjentować się z stosowanego względem niego przez oskarżonego zachowania, iż nie życzy on sobie utrzymywania jakichkolwiek stosunków z oskarżycielem. Powołani przez Kapuścińskiego świadkowie czasu, Kapuściński i dwaj działacze lub. Banku Handlowego. Dąbrowski, nie wnieśli nic do sprawy.

Powołany przez oskarżonego w charakterze świadka, prezydent miasta p. Piechota, zeznał o pewnych wydarzeniach na terenie dawnej Hurtowni Kolonjalnej. Głośna ta swego czasu w Lublinie sprawa odżyła w tym procesie. Oskarżony, atakował swego czasu w prasie pewnych ludzi, stojących na czele tej hurtowni, zarzucając im skrzywdzenie akcjonariuszów. Do zarządu kierownictwa hurtowni należeli wówczas p. Michniewski, p. Teodor Miller, obecny dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Lublinie. Zarzuty dotyczyły zagarnięcia przez zarząd gros akcyj II emisji, niezgodnie z prawem i statutem spółki. Spowodu tych zarzutów oskarżony miał sprawę honorową, a w skład sądu wchodził

również prezydent Piechota. Stwierdził on na przewodzie sądowym, że opozycja przeciw działalności zarządu hurtowni w przedmiocie sprzedaży akcji II emisji nie miała podstaw prawnoformalnych, natomiast uzasadnione były pewne moralne obiekty opozycji w tej materii.

Okazuje się, że sprawa honorowa oskarżonego nie została zakończona, jak dowodzi oskarżony wskutek schowania jej pod sukno.

W ostatnim słowie oskarżony przytoczył szereg cyfr z bilansów hurtowni. Dała ona podobno 32 miljarde marek zysków, z których spadły tylko 3 miliony marek dywidendy dla akcjonariuszów. 5 milionów marek zarząd wypłacił sobie, 5 milionów zarząd przeznaczył dla personelu, lecz do uznania zarządu, 2 miljarde 600 milion. pobrał p. Miller, a resztę ukryto w bilansach. Po przewodzie sądowym sędzia Władysław ogłosił wyrok, zatwierdzający wyrok I instancji, stosując jednak zawieszenie wykonania kary na dwa lata. Jak się dowiadujemy oskarżony zamierza kasować wyrok.

Tak to odżyły słynne miljarde dawno już zlikwidowanej hurtowni kolonjalnej, wnosząc nowe szczegóły do tej sprawy, mało dotąd znane.

Niezwykły pogrzeb w Lubartowie w obecności skoncentrowanej policji

LUBARTÓW, 9. 4. (tel. wł.). Przed kilku dniami donieśliśmy o samobójstwie dyrektora szpitala powiatowego w Lubartowie, s. p. dr. podpłk. rez. Antoniego Górnickiego. Tragicznie zmarły pozostawił listy, w których wyłożył obszerne powody swego rozpaczliwego kroku, popełnione go po 11-letniej ofiarnej pracy na powierzonym mu posterunku. Okazuje się, że podpłk. Górnicki popełnił samobójstwo wskutek silnego rozstroju nerwowego, wywołanego szukaniami.

Pogrzeb zmarłego był wielką manifestacją ludności całego powiatu. Tysiące osób z miasteczka i całego powiatu oddało ostatnią przysługę szanowanemu i cenionemu lekarzowi, opiekunowi biednych chłopów.

Fatalne wrażenie wywołała

Sekretarz sądu Zastrzelił sędziego

WILNO, 9.4. — W Sądzie Grodzkim w Lyntupach w pow. Święciańskim rozegrała się wstrząsająca tragedia. Pomiedzy sędzią Kozłowskim a sekretarzem sądu Erazmem Januszkiewiczem na tle nieporozumień osobistych dochoodziło do scysy i sędzia Kozłowski zażądał zwolnienia sekretarza, niezadowolony z jego pracy.

koncentracja na ten właśnie dzień policji, ściągniętej z wielu miejscowości powiatu do miasteczka. Przypominały się ciężkie dni Lubartowa w maju 1931-go r., podczas t. zw. „marszu na Lubartów”, kiedy za urzędowania ówczesnego starosty Kranzkiego (obecnie w Opocznie) doszło do krwawych rozruchów. I tym razem policjanci z bagnietami na karabinach uwijali się po drogach i ulicach.

Starosta lubartowski, p. Kossobudzki został przeniesiony do Goścynina; miejsce jego zajął dotychczasowy starosta jarosławski, p. Jost. Zmiana p. Kossobudzkiego w Lubartowie była postanowiona — o ile wiemy — już przed samobójstwem s. p. dr. Górnickiego.

Starorusko-ukraińskie porachunki Szczegóły napadu pos. Baczyńskiego na redaktora ukraińskiego „Difa”

LWÓW, 9. 4. Wczoraj „Dif” opisuje napad posła BB Michała Baczyńskiego na redaktora naczelnego „Difa”, Iwana Rudnickiego, dokonany obok kawiarni „Weiden-skiej”.

Do przechodzącego red. Rudnickiego podszedł pos. Baczyński, starorusin i komisarz „Narodnego Domu”, zapytał go o nazwisko, a następnie pobił go po głowie pięściami.

„Dif” nadmienia, że pos. Baczyński odznacza się atletyczną budową, podczas gdy red. Rudnicki jest człowiekiem wątłym. Rudnicki próbował bronić się parasolem, ale pos. Baczyński tę słabą ochronę połamiał. Kiedy nadszedł policjant, pos. Baczyński podał mu swe nazwisko i charakter, poczem szybko oddalił się.

Wogóle pos. Baczyński nie pierwszy raz występuje w agresyw-

Gdy wczoraj zebrały się w sali sądu strony, sekretarz Januszkiewicz na oczach publiczności strzelił kilkakrotnie do sędziego Kozłowskiego, który został ciężko ranny w brzuch. Następnie Januszkiewicz wystrzelał w skroń popełnił samobójstwo. Zdaje się, że sędziego da się utrzymać przy życiu.

Rozprawa nożowa na plantach krakowskich

KRAKÓW, 9.4. — Wczoraj wieczorem nieznanymi osobnikami zaatakowali na plantach obok jatek dominikańskich 21-letniego kufarza Karola Zwoźnego i jego rówieśnika Rudolfa Zywotko. W czasie bojki Zwoźny padł na ziemię z poderżniętą szyją i przeciętą grubą

W teatrach i na ekranach Warszawy

Repertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:

Teatr Narodowy „Krysią” Szanawskiego. Teatr Mały „Cudzik i Ska” Teatr Kameralny „Nora” Ibsena z Grywińskiego. Teatr Letni „Piękna Helena” Offenbacha z Modzelewska i Dymśa. Teatr Aktora: „Pan Brotonneau” z Jaraczem.

A teraz, na co warto pójść do kina? Światowid (Marszałkowska 111) — „Katusza”. Stylo-

wy (Marszałkowska 112) — „Wesoła wdówka”. Atlantic (Chmielna 33) — „Wonder Bar”. Apollo Marszałkowska 106) — „Weronika” z Franciszka Gaal, Capitol (Marszałkowska 125) — „Jeszcze szampańska noc”. Europa (Nowy Świat 63) — „Malowana zasłona” z Gretą Garbo. Rialto (Jasna 3) „Poszukiwaczki złota”.

Casino (Nowy Świat 40) „Dla ciebie śpiewam” film z Kiepurą. W Cyrku (ul. Ordynacka) operetka: „Gwiazda Areny”.

Program polskich radiostacji

WARSZAWA Środa, 10 Kwietnia 1935 r.

WARSZAWA: 6.30 „Kiery rannce wstają zorze”. 6.33 Pobudka do gimn. 6.50 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik por. 7.45 Program. 7.50 „Wskazówki praktyczne”. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadom. meteor. 12.05 Utwory skrzypce. 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dziennik pol. 13.00 Koncert ork. 13.50 Wiadom. o eksp. pol. 13.55 Przegląd giełd. 16.30 „Wpływ wiosny na cerę”. Odczyt. 16.45 Kwadrans słynnych art. 17.00 Odczyt z Krakowa. 17.15 Koncert solistów. 17.50 „Książka i wiedza”. 18.00 Koncert ze Lwowa. 18.15 Wesoły skecz. 18.30 Skrzynka techn. 18.40 „Życie artyst. i kult. stolicy”. 18.45 Fragmenty z Pasji s-go Mateusza J. S. Backa. 19.07 Program. 19.15 „Skrzynka rolnicza”. 19.25 Wiadom. sport. 19.35 Konc. z Katowic. 19.50 Feljeton akt. 20.00 Melodie z filmów. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.30 Odczyt w jęz. esper. 21.40 Koncert laureata I-go Międzynar. Konk. skrzypc. 22.00 „Konc. rekl. 22.45 Orkiestra salon. 23.00 Wiadom. meteor.

Czwartek, 11 Kwietnia 1935 r.

WARSZAWA: 6.30 Pieśń. 6.35 Pobudka do gimn. 6.50 Muzyka z pl. 7.15 Dziennik por. 7.45 Program. 7.50 Wskazówki praktycz. 8.00 Audycja dla szkół 12.00 Hejnał. 12.03 Wiadom. meteor. 12.05 „Na naszym podwórku”. 12.30 Szkolny Poranek. 12.50 Chwilka dla kobiet. 13.05 Dziennik. 13.10 D. c. Szkolnego Por. 13.45 „Z rynku pracy”. 13.55 Przegląd giełd. 16.30 Pogadanka w jęz. franc. 16.45 Kwadrans słynnych art. W. Horowitz (fort). 17.00 Repertar z Krakowa. 17.15 Teatr Wyobraźni. 17.50 Poradnik sport. 18.00 Koncert kamer. 18.15 „Conrad i świat”. 18.30 Skrzynka ogólna. 18.40 „Życie art. i kult. 18.45 Melodie jazzowe. 19.07 Program. 19.15 „Kącik dla młodzieży wiejskiej”. 19.25 Wiad. sport. lokalne. 19.30 Wiad. sport. ogólnopolskie. 19.35 Drobne utwory skrzypcowe. 19.50 „Idee przewodnie nowej Konstytucji”. 20.00 Muzyka lekka. 20.30 Koncert rekl. 20.40 Dziennik wiecz. 20.50 Tr. z Teatru „La scala”. W przerwie II-iej (ok. godz. 21.50) „Carmen”. (ok. 22.50) Felj. muz. — III-iej (ok. 22.55) „Białe miasto białych gołębi”.

Czwartek, 11 Kwietnia 1935 r.

KATOWICE: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki praktycz. 13.50 Giełda zboż. 13.55 Życie artyst. i kultur. 16.45 Lekka piosenka franc. 18.30 Karłowka pocztą. 18.45 Muzyka lekka. 19.07 Program. 19.15 „O Panu Jezusie cierpiącym”. KRAKÓW: 7.45 Program. 15.45 Melodie z dzieł D’Alberta. 16.45 Benjamin Gigli, tenor (pl.). 17.00 „Z dziedziny badań rozwojowych”. 18.00 Krótki koncert. 18.30 „Skrzynka pocztowa”. 18.45 Krótki koncert. 19.07 Program. 19.15 Odczyt. 19.25 Wiad. sport. 20.30 Koncert. LWÓW: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki praktycz. 12.30 Szkolny poranek. 13.10 D. c. poranek szkolny. 14.00 Muzyka lekka. 16.45 Muzyka w światku dziecięcym. „Listy i programy”. 18.40 Silva rerum. 18.45 „Jack Payne gra”. 19.07 Program. 19.15 „O zagadnieniach popularyzacji”. 20.30 Koncert. ŁÓDŹ: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki praktycz. 13.50 Wiadom. gospod. 13.55 Przegląd giełd. 14.00 Melodie operet. 18.30 Łódzka skrzynka ogólna. 18.45 „Z oper Rossini’ego” (pl.).

Dziś przybór Wisły o 1 i pół metra

Zapowiadany przybór Wisły rozpocznie się dziś, przyczem należy oczekiwać podniesienia się poziomu wody o 1 i pół metra. Natomiast fala znacznie spływać, wobec czego żadne niebezpieczeństwo wylewu nie grozi.

W Krakowie woda opadła w ciągu ubiegłej doby o metr, San pod Przemysłem o pół metra, Dunajec pod Nowym Sączem również o pół metra.

19.07 Program. 19.15 Muzyka (pl.). 19.25 Wiadom. sport. 20.30 Koncert. POZNAN: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki praktycz. 13.55 Przegląd giełd. 14.00 Najnowsze nagrania na pl. 16.45 Arje i pieśni. 18.30 Program. 18.38 Życie kultur. i sport. 18.40 Audycja wokalna. 19.00 Wielkopolska w przekroju. 19.25 Wiadom. sport. 20.30 Koncert.

TORUŃ: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki praktycz. 13.55 Przegląd giełd. 18.00 Chwilka sport. 18.35 „Od Helu poprzez bory Tucholskie do Torunia”. 18.50 Uwertury (pl.). 19.07 Program. 19.15 Muzyka lekka (pl.).

WILNO: 7.45 Program. 7.50 Chwilka sport. 7.55 Giełda roln. 13.50 Odcinek powieściowy. 16.45 Piosenki hiszpańskie. 18.30 Najnowsza poezja polska. 18.40 Życie art. i kult. 18.45 Muzyka org. 19.07 Program. 19.15 Litewski odczyt. 19.25 Wiadom. sport. 20.30 Koncert.

CAFE „SIM” Królewska 11 telefon 296-29

g. 18 Koncert fort., g. 20.30 Olga Kamińska w całkowitym swoim repertuarze.

Włamanie do kościoła

SOSNOWIEC, 9.4. — W nocy z niedzieli na poniedziałek nieznanymi sprawcami dokonano włamania do kościoła parafialnego w Sosnowcu. Złodzieje otworzyli podrobionym kluczem drzwi kościoła, poczem wybili szybę w następnych drzwiach i wtedy dostali się do wnętrza. Świętokradcy zabrali z ołtarza wota, w postaci srebrnego zegarka, sznura pereł i innych przedmiotów.

Dyrektorzy banku skazani na więzienie

LWÓW, 9.4. — Zapadł wyrok w trwającym od kilku tygodni procesie przeciwko dyrektorom Ludowego Banku Spółdzielczego, oskarżonym o sprzeniewierzenie 60.000 zł. Sąd skazał Onyszkowa na 2 lata więzienia, Hendla na 3 lata i Hermana na 2 i pół roku więzienia. Innych oskarżonych uławniwnil.

Śmierć w kopalni

KATOWICE, 9.4. — Przed kilkoma dniami na kopalni w Nikiszowcu zawalił się filar, przyczem górnik Brzega został przygnieciony, zwałami węgla. Spowodu opadania odłamków węgla akcja ratunkowa natrafiła na duże trudności. Zdołano jednak wydobyć, ale już tylko zwłoki s. p. Brzegi.

Stały wzrost zaludnienia Warszawy

Warszawa, wykazująca stały wzrost zaludnienia, w dniu ostatniego spisu powszechnego, t. j. 9 grudnia 1931 roku, liczyła 1.170.537 mieszkańców. W dn. 1 stycznia rb. według danych wydziału statystycznego zarządu miejskiego, stolicę zamieszkiwało 1.220.303 osób, zaś w następnym miesiącu, mianowicie w dn. 1 lutego — 1.221.066 osób.

W przeciągu stycznia przybyło na stały pobyt 3.990 mieszkańców wypisano do innych gmin 3.363 osób. Natomiast przyjazdów na czasowy pobyt do stolicy zarejestrowano w miesiącu sprawozdawczym 22.739, w tem cudzoziemców 2.037.

Małżeństw w styczniu r. b. zawarto 568, w tem 388 chrześcijańskich i 180 żydowskich. Urodzeń żywych zarejestrowano 1.486, martwych — 42, zgonów 1.200.

Półtora miliona wpłaciła elektrownia magistratowi

Zarządca sądowy Elektrowni Warszawskiej wpłacił do Kasy Zarządu Miejskiego m. stoł. Warszawy tytułem 7 proc. od dochodu brutto Elektrowni w 1934 r. sumę 1.672.961 zł. 8 gr. Wpłata ta przewidziana jest w umowie koncesyjnej, przyczem termin płatności jest ustalony na 7 kwietnia każdego roku.